

# BUDYNKI Z NIETYPOWYCH MATERIAŁÓW W GMINACH OSTRÓW MAZOWIECKA I ZARĘBY KOŚCIELNE W POLSCE PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ – WYNIKI POSZUKIWAŃ TERENOWYCH W 2017 ROKU

Amelia Dobrońska<sup>1</sup>, Jarosław Szewczyk<sup>2</sup>

<sup>1</sup> studentka Politechniki Białostockiej, Wydziału Architektury, ul. O. Sosnowskiego 11, 15-351 Białystok  
E-mail: amelia.dobronska@pb.edu.pl

<sup>2</sup> Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, ul. O. Sosnowskiego 11, 15-351 Białystok  
E-mail: j.szewczyk@pb.edu.pl

BUILDINGS CONSTRUCTED WITH ALTERNATIVE MATERIALS IN COMMUNES OSTRÓW MAZOWIECKA AND ZARĘBY KOŚCIELNE, N-E POLAND – THE RESULTS OF FIELD SURVEYS IN 2017

## Abstract

In 2017, field surveys in communes Ostrów Mazowiecka and Zaręby Kościelne in Mazovia Voivodeship, N-E Poland, resulted with information about three old vernacular buildings constructed with alternative materials such as cob and stove-wood. Although timber architecture prevailed in the region, the newly found buildings seem interesting as they prove the diversity of alternative constructions and building materials being used in the past, thus witnessing the complexity of local vernacular technology heritage. The findings contribute also to the wider issue of historic prevalence of cordwood masonry construction in Poland.

## Streszczenie

W 2017 roku podczas badań terenowych w gminach Ostrów Mazowiecka i Zaręby Kościelne, położonych na pograniczu podlasko-mazowieckim, w części północno-wschodniej województwa mazowieckiego, natrafiono na trzy budynki o nietypowych jak na ten region konstrukcjach i materiałach (dominowało tu bowiem budownictwo drewniane), mianowicie wykonane z użyciem gliny i drewna opałowego. Opisano je w niniejszym artykule w celu dokumentowania zanikającego lokalnego dziedzictwa technologicznego, a także na potrzeby badań prowadzonych w szerszym kontekście geograficznym (nie został bowiem jeszcze w pełni rozpoznany zasięg polskiego budownictwa z drewna opałowego oraz z glinobitki zbrojonej).

Keywords: vernacular architecture; low-tech architecture; earthen architecture; cordwood masonry

Słowa kluczowe: architektura wernakularna; architektura *low-tech*; budynki z surowej ziemi; budynki z drewna opałowego

## WPROWADZENIE

Gminy Ostrów Mazowiecka i Zaręby Kościelne, położone na pograniczu podlasko-mazowieckim, w części północno-wschodniej województwa mazowieckiego, mają charakter rolniczy. Miejscowości i przysiółki na obszarze tych gmin były dawniej zamieszkałe przez drobną szlachtę zagrodową i wręcz przeludnione, podobnie jak i inne drobnoszlacheckie okolice. Dlatego – z uwagi na owo przeludnienie, sza-

chownicową strukturę pól i względnie niską bonitację gleb – gospodarowanie bywało tu trudne.

Mimo obecnej względnej obfitości lasów, zwłaszcza w gminie Ostrów Mazowiecka, były one dawniej relatywnie skromnym źródłem drewna jako materiału budowlanego (część najmniej urodzajnych gruntów zalesiono dopiero po wojnie). Te okoliczności, a zwłaszcza pauperyzacja ludności wywołana prze-

ludnieniem wsi, małe w stosunku do potrzeb zasoby wysokogatunkowego drewna budowlanego i jego relatywnie wysoka cena, a także niedostatek cegielni, powodowały w przeszłości braki zaopatrzeniowe w zakresie materiałów budowlanych: cegła uchodziła tu za budulec raczej kosztowny, a wysokojakościowe drewno budowlane również nie było tanie i w zasadzie (z perspektywy dawnego mieszkańca wsi) pozostawało trudno dostępne dla tych mieszkańców, którzy nie posiadali własnego lasu.

Powyższe okoliczności dotyczyły w mniejszym lub większym nasileniu również sąsiednich gmin. Na dość długim obszarze pogranicza podlasko-mazowieckiego, równoleżnikowo rozciągniętym na długości około 60 km, zawartym między gminami Ostrów Mazowiecka, Wysokie Mazowieckie i Grodzisk (podlaski, nie Grodzisk Mazowiecki), przynajmniej od czasu międzywojennego dość często podejmowano próby budowania z nietypowych paramateriałów, zastępujących cegłę bądź najpowszechniej tu używane drewno.

W związku z powyższym na terenie obu gmin w okresie międzywojennym i wczesnym powojennym rozwinęły się miejscowe (tradycyjne) oraz zaszczerpione (czasami nowatorskie) sposoby budowania z użyciem gliny (surowej ziemi), słomy, igliwia, chrustu (zwłaszcza jałowcowego) lub polan. Obecnie wiedza o takich metodach i materiałach szybko zanika, toteż w niniejszej pracy podjęto próbę zapisu być może ostatnich dostępnych jeszcze informacji o dawnym lokalnym budownictwie wiejskim wykorzystującym polana, chrust i surową ziemię.

Wykorzystano tu wyniki badań terenowych przeprowadzonych przez Amelię Dobrońską na terenie obu wymienionych gmin podczas kilku sesji wyjazdowych w październiku i listopadzie 2017 roku. Zaowocowały one pozyskaniem informacji o trzech budynkach i opracowaniem:

- rysunków inwentaryzacyjnych jednego z nich,
- dokumentacji fotograficznej wszystkich trzech,
- a także zapisem ustnych wywiadów z trzema osobami z Ostrowi oraz wsi Złotoria<sup>1</sup>.

Niniejsza praca ma na celu utrwalenie szybko zanikającej wiedzy o miejscowym dziedzictwie technologicznym w gminie Ostrów Mazowiecka, dotyczącym budownictwa wiejskiego z użyciem gliny w okresie wczesnopowojennym.

## 1. DOM O ŚCIANACH Z POLAN OPAŁOWYCH PRZY ULICY SIKORSKIEGO W MIEŚCIE OSTRÓW MAZOWIECKA

Badany dom jednorodzinny przy ul. Sikorskiego w Ostrowi był pierwotnie jednokondygnacyjny, obecnie z wtórnie zagospodarowanym użytkowym poddaszem. Ma on powierzchnię zabudowy około 110 m<sup>2</sup>. Jest ustawiony kalenicowo względem ulicy. Dach jest dwuspadowy o spadku nieco poniżej 45 stopni, symetryczny, pokryty blachodachówką.

Dom ten ma ściany z polan opałowych, obecnie od zewnątrz otynkowane. Próby uzyskania bardziej szczegółowych informacji o tej konstrukcji zaowocowały kilkoma wywiadami (fragmenty podano poniżej w brzmieniu oryginalnym).

Informacje ustne uzyskano między innymi od Zdzisława Podbielskiego, który przed kilkunastoma laty jako murarz wykonał w tym budynku schody:

*„- Oni to kupili właśnie jako murowany, tutaj to żeśmy nic nie rozwalali. Ja tylko im dostawiałem schody, bo oni na strychu chcieli sobie zrobić mieszkanie. To tam łazienka była dostawiona, taki korytarz i schody jeszcze. Takie tylko, taka mała wcinka była w ten budynek z jednej i z drugiej. Ściany żeśmy nie rozwalali. No to właśnie ta konstrukcja drewniana. Na spodzie to podwalina była. Tu się czopowało w podwalinę, te słupki wchodziłi, żeby to się trzymało i na wierzch murlata tak zwana. Drewniana, przeważnie powinna być z kwadratowego czegoś i wtenczas wreszcie na murlatę szli belki od murlaty jednej do drugiej, żeby jak będzie wiatr, to żeby nie rozerwało. I wtenczas jak to szalowali i z tej strony, i z tej leli, co było dostępne. Jak była glina, to z gliny, jak był dostępny piach (bo nie wszędzie występuje glina, bo tu piachy są), to piach z wapnem. Kupowali wapno, to było wapno w kamieniu, trzeba było sobie zalać w dole, potem te drewniane ściany rozbięrali i wyżej stawiali”<sup>2</sup>.*

Dalsze informacje uzyskano od właścicielki, Anny Dobrzyńskiej<sup>3</sup>. Według respondentki, pierwsi właściciele (małżeństwo Hinc) wprowadzili się tu po wojnie. W latach 70. zmarli, a w domu zamieszkała ich wnuczka z rodziną. Na początku lat 90. kobieta z rodziną wyjechała z Ostrowi, dom sprzedała, a nowi (obecni) właściciele przyjechali tu z Mazur. Z tego powodu nie udało się zdobyć informacji o tym, kto był budowniczym.

Mur z polan opałowych jest gruby na około 50 cm i dodatkowo ocieplony styropianem, wykończony tynkiem „barankiem”. Dach obecnie jest pokryty bla-

<sup>1</sup> Fragmenty wywiadów są tu zacytowane bez korekty stylistycznej w celu zachowania emocjonalnego nacechowania wypowiedzi, *de facto* stanowiącego istotny element przekazu, a także jako wyraz szacunku dla wernakularnych (ludowych) aspektów przekazu.

<sup>2</sup> Wywiad przeprowadzono 11 listopada 2017 roku o godzinie 10 w Ostrowi Mazowieckiej.

<sup>3</sup> Wywiad przeprowadzono 11 listopada 2017 roku o godzinie 12 w Ostrowi Mazowieckiej.



**Ryc. 1.** Dom z polan opałowych przy ul. Sikorskiego w Ostrowi Mazowieckiej, widok od strony ulicy. Fot. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 1.** A cordwood-constructed house in Ostrów Mazowiecka, Sikorskiego St.; photo by A. Dobrońska, 2017



**Ryc. 2.** Dom z polan opałowych przy ul. Sikorskiego w Ostrowi Mazowieckiej, widok od strony podwórka; fot. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 2.** A cordwood-constructed house in Ostrów Mazowiecka, Sikorskiego St. (a court view); photo by A. Dobrońska, 2017



**Ryc. 3.** Dom z polan opałowych w Złotorii koło Ostrowi Mazowieckiej, widok od strony podwórka; fot. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 3.** A cordwood-constructed house in Złotoria (Ostrów Mazowiecka commune; a court view); photo by A. Dobrońska, 2017

chodachówką. Od strony ulicy widoczny jest ganek zakończony dwiema „wieżyczkami” ze ścianek attykowych. Obecni właściciele zauważyli polanową konstrukcję ścian dopiero podczas adaptowania poddasza na mieszkanie. Niestety konstrukcja została zakryta warstwą wykończeniową. Sama właścicielka mówi, że żałuje dziś, że nie udokumentowała tego widoku na fotografiach.

## 2. DOM O ŚCIANACH Z POLAN OPAŁOWYCH WE WSI ZŁOTORIA

Dom jednorodzinny, jednokondygnacyjny z użytkowym poddaszem, o powierzchni zabudowy około 177 m<sup>2</sup>. Ustawiony kalenicowo do ulicy, od strony podwórka został odbudowany ganek, gdzie znajduje się również wejście. Dach dwuspadowy, symetryczny, pokryty blachodachówką. Strona zewnętrzna ścian została wykończona tynkiem. Pierwotnie dom składał się z dwóch pokoi i kuchni. Obecnie trwają w nim prace remontowe. Odnowiono parter i dobudowano do niego pomieszczenia. Natomiast na poddaszu zaaranżowano pokoje mieszkalne.

Podczas badań terenowych uzyskano od jednego z sąsiadów nieco dodatkowych informacji (zacho-

wano oryginalny styl): „Całe ściany były takie, dawali: glina i drzewo, glina i drzewo... Takie były rżnięte jak ściana na szerokość i tak były układane jak do palenia”<sup>4</sup>.

Po spotkaniu z mieszkańcami domu okazało się, że nie była to glina, lecz wapno. A zięć właścicielki konstrukcję domu określił jako „ciężki temat”.

Dalsze informacje uzyskano od obecnej właścicielki (pani Gosek, synowej budowniczego) oraz jej zięcia<sup>5</sup>. Właścicielka opowiada:

„W niewoli był mój mąż, nazwisko Gosek, sześć lat. Od trzydziestego dziewiątego do czterdziestego piątego. W trzydziestym dziewiątym postawił dom dziadek, ojciec męża, a w czterdziestym został wywieziony do czterdziestego piątego roku w maju, tak jak pięć innych rodzin ze Złotorii. Męża ojciec i dziadek byli piłsudczykami i walczyli podczas pierwszej wojny światowej. Polscy wojacy za walkę dostawali ziemię – to nazywa się parcel – bo to wojskowi osadnicy dostali to, ale musieli płacić za tę ziemię. W trzydziestym dziewiątym roku to postawili, na Boże Narodzenie weszli do tego mieszkania, jeszcze te pokoje dwa były niewykończone, tylko ta jedna kuchnia, a w lutym, 10-go lutego już ich wywieźli.”

Podczas wywiadu zadano pytania: Dlaczego akurat w tej technologii został wybudowany dom?

<sup>4</sup>Wywiad przeprowadzony dnia 18 listopada 2017 roku o godzinie 12 we wsi Złotoria Nowa Parcela.

Czym był kryty? Z czego jest zrobiona podłoga? Jak się mieszka w takim domu?

Zięć właścicielki: „- Ja myślę, że to kwestia ekonomii, bo to o to chodziło. Podobnie budowano jak Mur Chiński stawiali: były jakieś tam zastawki z desek, podnosili do góry kładli drewnianek po skosie, wapno i następna warstwa drewnienek i do góry, do góry...”

Właścicielka: „- Jak kogo było stać. Jak kogoś nie było stać na cały dom z bali, a miał mniej bali, no to jakoś tam musiał sobie radzić.”

Zięć właścicielki: „- Ja miałem zaszczyt rozebrać jedną ścianę (bo tu była ściana, tamta część jest już nowa dobudowana), no to rozebrać coś takiego, to nie jest to takie proste, naprawdę. Jest tego tyle, to jest tak powiązane, że tragedia... A wybić broń Boże otwór... Nie trzeba żadnego nadproża, niczego, nic nie trzeba - to się wszystko trzyma. Tu jedno jest z drugim tak powiązane, że naprawdę. Różnica poziomów też jest, dom był po skosie postawiony około 15cm różnicy. (...) Dachówką był kryty z początku, później był eternit i blachodachówka teraz. (...) Podłoga z desek, bo tu piwnica jest. I tu też ciekawostka, bo mało już jest takich. Płytką piwnica (ok. 1 metr głębokości), ale ona była głębsza, tylko woda podchodziła, i jest dwie warstwy cegły położone. (...) Ja powiem szczerze, jeśli chodzi o koszty: remontować, a budować to jakbyśmy kontenery ustawili i by to zamknął (zburzył,) to by taniej wyniosło nowe postawić. Górę już mamy też wyszykowaną, już teraz nowe tam jest wszystko, ale wcześniej to tragedia. Tu jeszcze środek nam został wyszykować. Jest ciepły, styropian i wełna załatwia dużo spraw, ja jestem przeciwnikiem stosowania styropianu, broń Boże, ale to jest dzisiaj ekonomia. Bo jak nam tutaj szło, wcześniej było 80 metrów domeczek i szło 5-6 ton węgla, a dzisiaj mamy powierzchnię ok 200 i idzie 2,5 tony węgla, no to nie oszukujemy się jest różnica. Naprawdę to jest bardzo duża różnica. Choć tu jeszcze podłoga nie jest zmieniona.”

### 3. DOM O ŚCIANACH Z GLINY PRZY ULICY WARSZAWSKIEJ W MIEŚCIE OSTRÓW MAZOWIECKA

Jest to dom jednorodzinny jednokondygnacyjny z nieużytkowym poddaszem, o powierzchni zabudowy ok. 97 m<sup>2</sup>, ustawiony szczytem do ulicy. Dach dwuspadowy, symetryczny, pokryty blachą oraz papą. Warstwa zewnętrzna ścian została wykończona tynkiem.

Dodatkowe informacje uzyskano w wywiadzie ustnym z właścicielką Teresą Zakrzewską<sup>6</sup>. Właściciel-



Ryc. 4. Widok na polana opałowe w niezastłoniętej jeszcze ścianie; fot. A. Dobrońska, 2017

Fig. 4. A detail of a cordwood masonry house; photo by A. Dobrońska, 2017



Ryc. 5. Dom z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej, widok od strony podwórka; fot. A. Dobrońska, 2017

Fig. 5. A rammed earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St. (a court view); photo by A. Dobrońska, 2017

ka posiada kartę meldunkową, gdzie widnieje pierwszy meldunek z 1894 roku. Dom należał do jej babci, jednak nazwiska budowniczego nie udało się ustalić. Kiedyś zamieszkiwały tu dwie rodziny, obecnie są to trzy osoby: właścicielka, jej mąż i syn. Budynek stoi szczytem do ulicy, ma symetryczny układ pomieszczeń oraz posiada jedną kondygnację i strych. Na samym środku dłuższej ściany znajdują się drzwi wejściowe do przedsionka, z którego (na wprost) można przejść do kuchni, dwa pokoje znajdują się po przeciwnych stronach, przylegając do kuchni i przedsionka. Łazienki nie ma wewnątrz budynku, znajduje się ona w głębi podwórka.

<sup>5</sup>Wywiad przeprowadzony dnia 18 listopada o godzinie 12.30 we wsi Złotoria Nowa Parcela.

<sup>6</sup>Wywiad przeprowadzono dnia 25 listopada 2017 roku o godzinie 12 w Ostrowi Mazowieckiej.



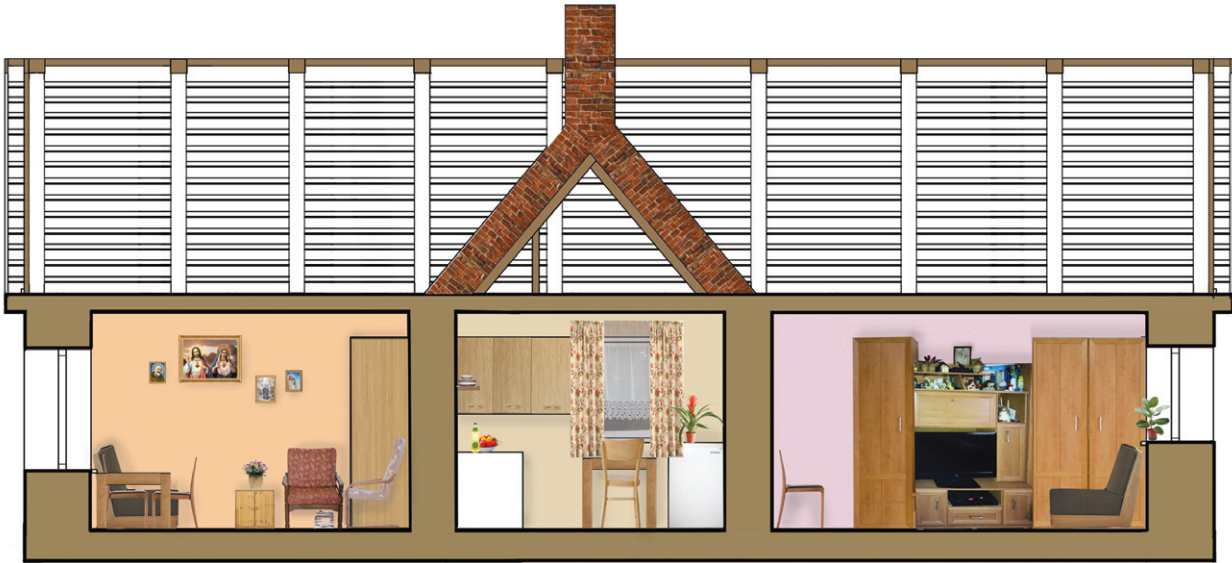
**Ryc. 6.** Wnętrze domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; Fot. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 6.** An interior of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; photo by A. Dobrońska, 2017

Głównym budulcem ścian omawianego domu jest glina. Z początku podłoga była również z gliny, później zalano ją betonem. Przy styku ściany z ziemią widać niską podmurówkę z cegły, w niektórych fragmentach z kamienia. Ściana jest jednowarstwowa o grubości 60 cm, nad oknami jako nadproża oraz



**Ryc. 7.** Rzut inwentaryzacyjny parteru domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 7.** A detailed plan of a rammed earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017

na zwieńczeniu ścian - jako wieniec użyto cegły dla wzmocnienia konstrukcji. Strop został ułożony z desek, jednak niedawno był wymieniany, dodano również do niego belki wzmacniające, które widać w przedsiionku. Po wejściu na strych można dostrzec komin arkadowy zrobiony z cegły i poprowadzony do kuchni glinia-



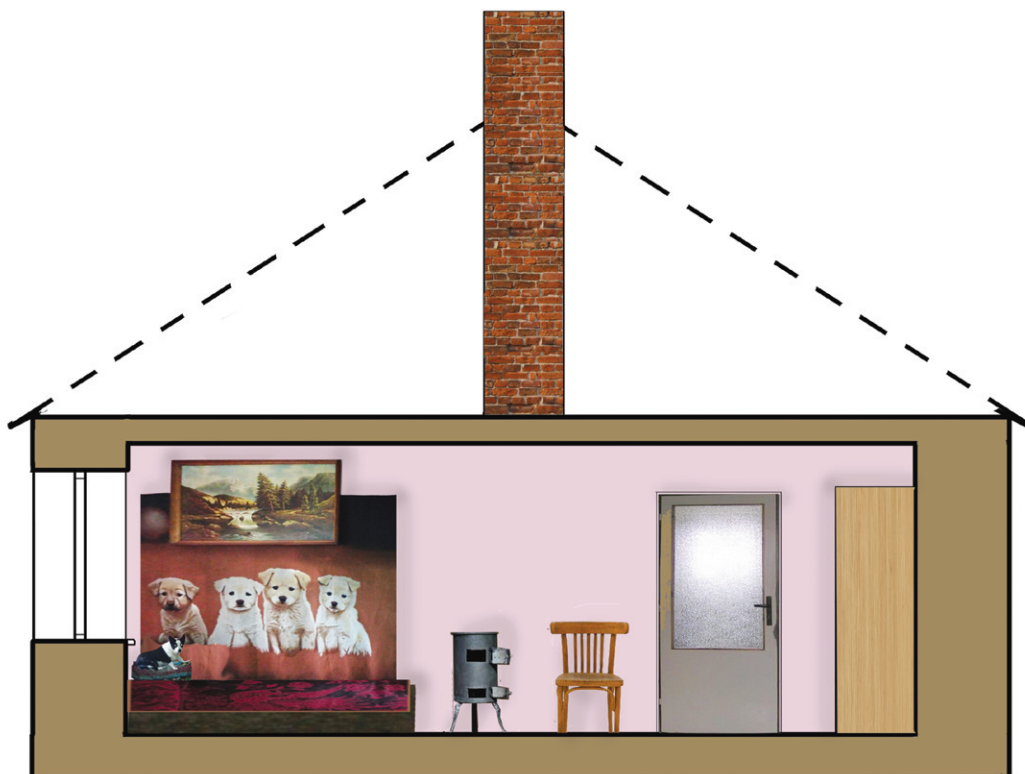
**Ryc. 8.** Przekrój podłużny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 8.** Longitudinal section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017



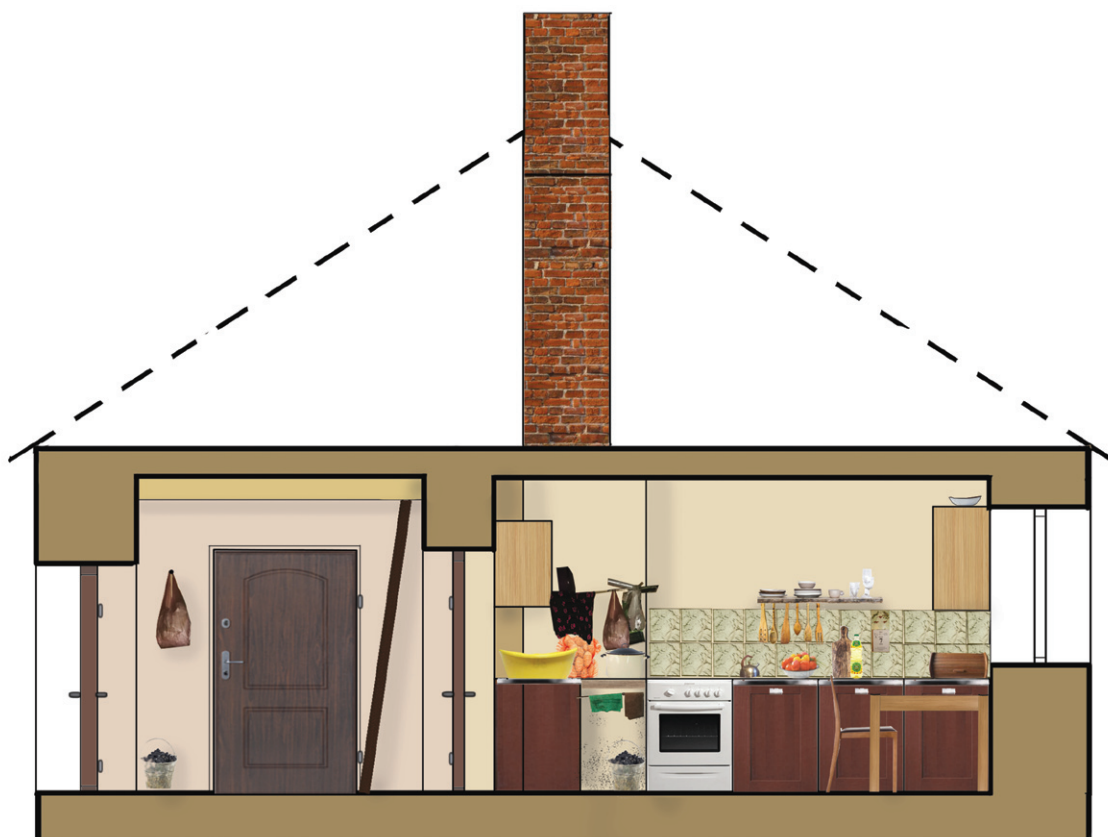
**Ryc. 9.** Przekrój podłużny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 9.** Another longitudinal section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017

nej (obecnie nieużywanej), która znajduje się niemal w centrum domu. Konstrukcja dachu jest drewniana, przykryta w jednej trzeciej papą, a pozostała część blachą płaską (układaną na rąbek stojący). Oryginalne, drewniane drzwi z okuciami kowalskimi mają wysokość 160 cm. Dzięki nim widać, jak dom osiada w głąb ziemi

– właścicielka wspomina, jak jeszcze kilka lat temu musiała wyciągnąć rękę do góry, żeby dosięgnąć framugi, zaś obecnie, żeby wejść przez nie do środka, musi się schylić. Okna w pokoju od strony ulicy są drewniane, natomiast w kuchni i w drugim pokoju zostały wymienione na plastikowe.

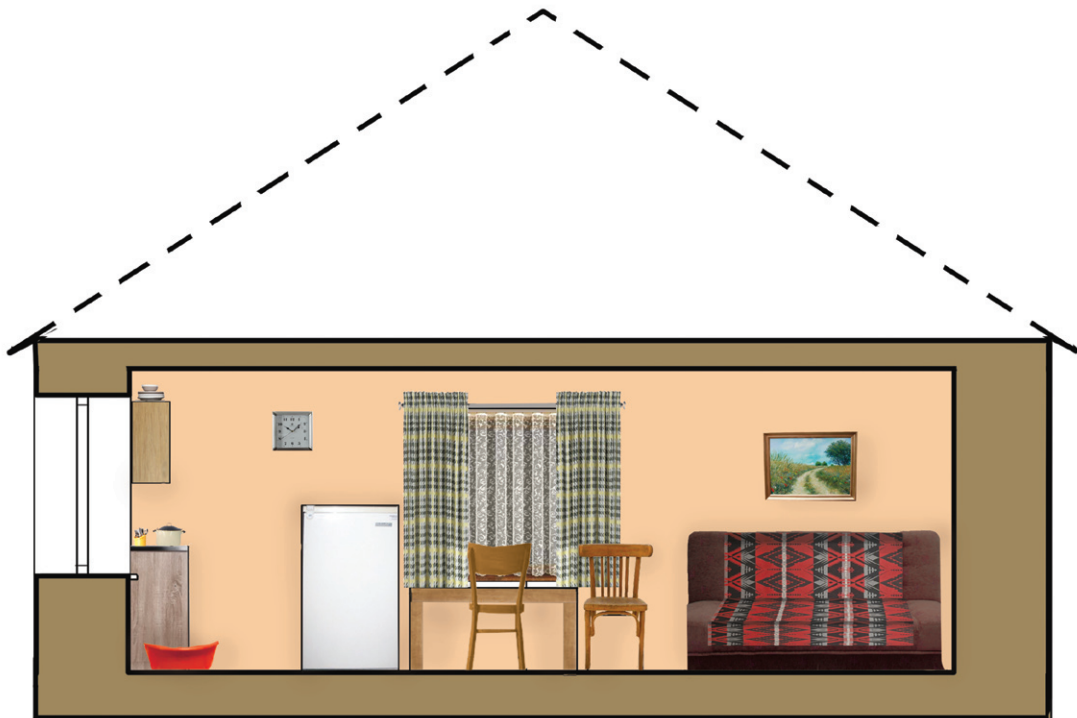


**Ryc. 10.** Przekrój poprzeczny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 10.** Cross section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017

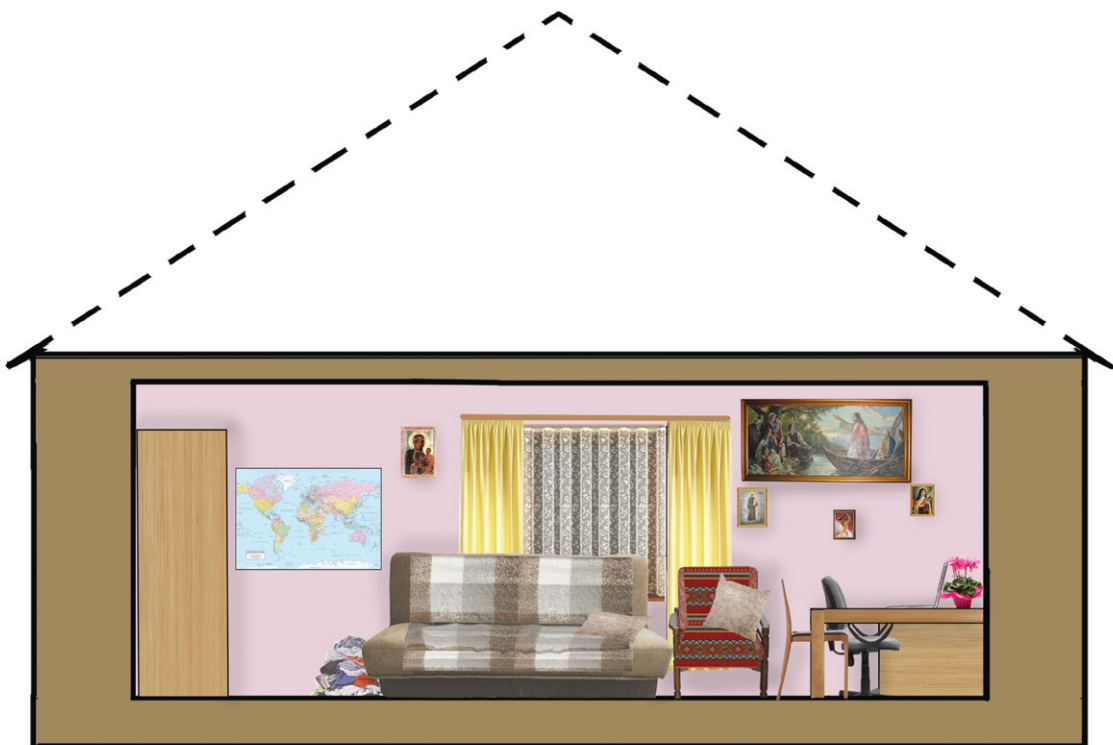


**Ryc. 11.** Przekrój poprzeczny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 11.** Another cross section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017





**Ryc. 12.** Przekrój poprzeczny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 12.** Cross section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017



**Ryc. 13.** Przekrój poprzeczny domu z gliny przy ul. Warszawskiej w Ostrowi Mazowieckiej; rys. A. Dobrońska, 2017  
**Fig. 13.** Cross section of an earth-constructed house in Ostrow Mazowiecka, Warszawska St.; drawn by A. Dobrońska, 2017

#### 4. INTERPRETACJA WYNIKÓW I WNIOSKI

Podane tu przykłady budynków z nietypowych budulców stanowią materiał cenny trojako:

- po pierwsze, jako zapis materialnego dziedzictwa kulturowego (także w zakresie ludowej *kultury kształtowania przestrzeni* oraz ludowej technologii), istotny między innymi w badaniach z zakresu historii kultury materialnej regionu, historii architektury, historii techniki itp.;
- po drugie, z uwagi na potrzeby konserwatorskie, albowiem zebrane informacje mogą wspomóc działania służące ochronie tego typu budynków jako *unikatów technologicznych*;
- po trzecie, jako tło dla oceny ludowej kultury niematerialnej regionu – w tym postaw społecznych.

Informacje inwentaryzacyjne wraz z ustnymi, zebranymi podczas wywiadów, służą bowiem ocenie budownictwa z nietypowych budulców jako zjawiska osadzonego w określonych realiach historycznych, ekonomicznych i społecznych epoki, to jest połowy XX wieku. Z przykładów opisanych w tekście można odczytać, jak niegdyś autochtoni – jak zresztą sami oni mówią – „radzili sobie, jak mogli”, wznosząc domy z materiałów, takich jak: glina, wapno, jałowiec, wrzos, sieczka i tym podobnych, dziś wyrzucanych poza margines akceptowalnych budulców. Pomimo braku wykształcenia technicznego ówczesni wiejscy budownicy (jako że na ogół domy te wznosili zwykli gospodarze) stworzyli budynki, które przetrwały dziesiątki lat i wciąż dobrze spełniają swoje funkcje. Wraz z nadejściem „lepszyc czasów”, a także wskutek modyfikacji oczekiwań i potrzeb nowego pokolenia użytkowników, niektóre z takich budynków (także te, które omówiono w artykule) nieco zmieniły kształt, zostały rozbudowane, dodatkowo ocieplone, wyremontowane wewnątrz tak, by podwyższyć standard życia domowników.

Dziś te dawne budynki z nietypowych budulców nadal służą ludziom osadzonym w określonym, choć jakże odmiennym od dawnego, kontekście społecznym i ekonomicznym, który za jakiś czas zapewne będziemy oceniać z pozycji badań historycznych. Warto więc uwzględnić także ów obecny kontekst – uwarunkowania ekonomiczne, uwarunkowania społeczne i postawy samych zainteresowanych, mianowicie mieszkańców i ich sąsiadów.

Otóż nie zawsze mieszkańcy mogą dziś pozwolić sobie na remonty i rozbudowy – na przykład ze względu na swój podeszły wiek, brak zdrowia lub niedostatek funduszy. Tymczasem w przypadku domów z połowy XX wieku, zwłaszcza zaś tych wykonanych z parobudulców, często w rozmowach pojawiał się temat potrzeby ich zmian, doposażenia, uwspółcześnie-

nia i tak dalej. Nic w tym dziwnego, bo takie potrzeby są wywołane nie tylko samą cezurą czasową (są to dziś bowiem budynki około siedemdziesięcioletnie), lecz także faktem, że domy te stawiali niegdyś nieprofesjonaliści, często dość ubodzy, lub że czasami stawiano je naprędce, aby zaspokoić nagłe potrzeby (choćby po pożarze, pożodze wojennej lub nagłym pojawieniu się nowej pary małżeńskiej). Toteż mieszkańcy dostrzegają dziś nie tylko uchybienia konstrukcyjne, ale też to, że domy te nie zadowolają już ich pod względem programu funkcjonalnego, bo na przykład brak łazienki, a rozmieszczenie pomieszczeń nie zostało dopasowane do stron świata, co powoduje słabe doświetlenie światłem naturalnym w pokojach. Z drugiej strony, choć nieposiadanie łazienki w domu jest uciążliwe, mieszkańcy twierdzą, że „da się do tego przyzwyczaić”. Tymczasem nie zawsze można doposażyć dom, dodać łazienkę lub wyodrębnić albo dobudować jakiegokolwiek inne pomieszczenie, ponieważ w domu nie ma tyle miejsca, by je wykonać, a ingerencja w konstrukcję mogłaby pociągnąć za sobą niepożądane skutki, łącznie z ryzykiem jej zawalenia.

Podsumujmy: zapisy wywiadów z właścicielami, dokumentacja fotograficzna oraz załączona tu inwentaryzacja jednego z domów pozwoliły utrwalić pamięć o tych obiektach, które choć wyróżniają się na tle istniejących budynków poprzez zastosowaną konstrukcję i materiały, to jednak co do których można mówić o pewnej ciągłości ich funkcjonowania w określonym wernakularnym kontekście. Warto też jeszcze raz podkreślić, że ich mieszkańcy mają świadomość, że te domy różnią się konstrukcją od domów sąsiadów, które na badanym obszarze zbudowane bywają najczęściej z drewna, cegieł lub pustaków, ale – jak często mawiają – „nie jest to dla nich nic nadzwyczajnego”, ponieważ obcują z taką architekturą na co dzień od lat. Osoby zamieszkujące te unikatowe budynki chcą jednak poprawić komfort życia – „by w domach żyło im się lepiej” – toteż mając ku temu warunki, przeprowadzają czasami remonty i przebudowy, najczęściej wszakże polegające nie tyle na zmianach układów funkcjonalnych (co bywa trudne), lecz na tym, że konstrukcja jest przykrywana warstwami styropianu i tynku. Toteż przyszłe pokolenia autochtonów być może nawet nie będą świadome tego, z czego są zbudowane ściany w tych budynkach, o ile przetrwają one kolejne dekady.

#### LITERATURA

1. **Czarkowska M., Kuczyńska U. (2016a).** *Domy drzewowapienne w gminach Klukowo i Ciechanowiec na Podlasiu*, „Architecturae et Artibus” vol. 8, nr 1 (27), 5-12.

2. **Czarkowska M., Kuczyńska U. (2016b)**, *Domy strychulcowe w gminach Klukowo, Ciechanowiec i Brańsk na Podlasiu*, „Architecturae et Artibus” vol. 8, nr 1 (27), 13-20.
3. **Kurnicka M. M., Pietruszewicz N., Szewczyk J. (2016)**, *Budownictwo z materiałów miejscowych na kilku przykładach z gminy Wysokie Mazowieckie (na pograniczu podlasko-mazowieckim)*, „Architecturae et Artibus” vol. 8, nr 4 (30), 20-25.
4. **Sołowińska A. (2015)**, *Budownictwo z polan opałowyc w gminach Nur i Boguty w województwie mazowieckim*, „Architecturae et Artibus” vol. 7, nr 2 (24), 27-32.
5. **Szewczyk J. (2010)**, *Budownictwo z polan opałowyc (cordwood masonry albo stackwall)*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok.
6. **Szewczyk J. (2013)**, *Nietypowe budulce w architekturze, czyli o budowlanym zastosowaniu gliny, popiołu, łajna, moczu, sierści, słoniny i podobnych materii, o ich estetyce, semantyce i roli w architekturze, t.1: Podstawowe części budynku oraz wybrane elementy wykończenia*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej, Białystok.